

Pomorzanie protestują przeciw budowie elektrowni

31 lipca 2012

Trzy komitety z gmin wyznaczonych przez Polską Grupę Energetyczną jako potencjalne miejsca budowy elektrowni jądrowej, zawiązały w sobotę wraz z innymi organizacjami Koalicję „Pomorze bez Atomu” – informuje Greenpeace.

W sobotę na terenie Obozu Antyatomowego Lubiatowo 2012, spotkali się przedstawiciele lokalnych komitetów antyatomowych i mieszkańcy wszystkich gmin, które wyznaczone zostały przez inwestora, Polską Grupę Energetyczną, jako potencjalne miejsca budowy elektrowni jądrowej. Podczas debaty podsumowującej Obóz Antyatomowy Lubiatowo 2012 ogłosili oni zawiązanie Koalicji „Pomorze Bez Atomu”, która skupia pomorskie organizacje mieszkańców oraz inicjatywy sprzeciwiające się budowie elektrowni jądrowej oraz działające na rzecz demokracji energetycznej zakładającej oparcie rynku energii na odnawialnych źródłach energii i efektywności energetycznej.

Ostatniego dnia Obozu Antyatomowego jego uczestnicy postanowili zaprosić mieszkańców wszystkich trzech lokalizacji wytypowanych przez Polską Grupę Energetyczną jako potencjalne miejsca budowy pierwszej elektrowni jądrowej, na wspólną debatę o alternatywach dla energetyki atomowej. Osoby, które od dawna działają w lokalnych komitetach przeciwko energetyce jądrowej w gminach: Mielno, Choczewo i Krokowa zdecydowały się połączyć siły i zainicjować Koalicję „Pomorze bez atomu”.

„Cieszymy się, że mogliśmy gościć u siebie Obóz Antyatomowy. Przez cały tydzień odbywały się tu warsztaty, wykłady i mieliśmy okazję wymiany wiedzy i doświadczeń na temat prowadzenia kampanii przeciwko energetyce jądrowej. To dla nas ogromnie ważne, bo teraz mamy więcej narzędzi do prowadzenia działań i mamy lepsze zaplecze merytoryczne i

eksperckie. Zawiązanie Koalicji „Pomorze Bez Atomu” pokazuje, że nie ma zgody na atom w żadnej z trzech wytypowanych przez PGE gmin. Od teraz będziemy działać razem w obronie Pomorza i naszego bezpieczeństwa przed chorym pomysłem budowy elektrowni jądrowej nad polskim Bałtykiem.” – mówi Tadeusz Pastusiak z komitetu mieszkańców „Nie dla atomu w Lubiatowie, gmina Choczewo”.

Kolektyw organizacyjny Obozu Antyatomowego Lubiatowo 2012 ocenia, że sam Obóz był ogromnym sukcesem ruchu antyatomowego i podkreśla, że mimo różnorodności uczestników i odmiennych poglądów na wiele kwestii światopoglądowych udało się doprowadzić do konsolidacji ruchu antyatomowego, podnieść poziom wiedzy polskich i zagranicznych działaczy oraz wypracować wspólną strategię kolejnych działań.

„W warsztatach, dyskusjach i prelekcjach prowadzonych na terenie Obozu wzięły udział setki osób. Na stałe obozowało tu przez tydzień ok. 200 osób, a w różnych punktach programu brali udział mieszkańcy gminy Choczewo oraz turyści odwiedzający lubiatowskie plaże. Obóz odwiedził wójt gminy Choczewo, spotkaliśmy się z wieloma słowami wsparcia i dużym zaangażowaniem ze strony społeczności lokalnych. Widać, że sprzeciw wobec planów PGE odnośnie budowy elektrowni jądrowej na tym terenie stale rośnie” – mówi Katarzyna Guzek, rzeczniczka prasowa Obozu Antyatomowego Lubiatowo 2012.

Na podstawie: Greenpeace

Źródło: Ekologia.pl